

# Salmonowicz, Stanisław

---

## Odpowiedź recenzenta

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 18/1, 222-223

---

1973

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



ujęciu Pastorius nawiązał ponownie do podstawowych zasad wychowawczych szkolnictwa arińskiego, kładącego silny nacisk na naukę polityki...". Podkreślając zwrócenie szczególnej uwagi na przedmiot polityki w szkolnictwie arińskim, nie wprowadzam żadnej „cechy arińskiej”, przy czym wiadomo, że od końca XVI w. zainteresowanie polityką istniało zarówno w obozie katolickim jak i protestanckim.

W związku z powyższymi wyjaśnieniami chciałbym na zakończenie postawić S. Salmonowiczowi kilka pytań względnie dezyderatów, a mianowicie:

1) czy konieczne jest powoływanie się w pracy na bibliografię nie związaną z tematem, lub na tę, o której wiadomo, że merytorycznie do pracy nie wnosi nic nowego;

2) czy obowiązuje w pracy powoływanie się na prace naukowe innych autorów, które ukazały się już po wyjściu książki z druku, bądź znajdującej się jeszcze w wydawnictwie, a więc niepublikowane;

3) wreszcie — przed recenzowaniem pracy najpierw należy dobrze się z nią zapoznać, by nie przedstawiać faktów w krzywym zwierciadle i nie sugerować uzupełnień, które wychodzą poza temat.

Kazimierz Kubik

#### ODPOWIEDŹ RECENZENTA

Obszerne wywody Autora zmuszają mnie do zaakcentowania istoty sporu w związku z konieczności replike.

1. Poza sporą ilością uwag szczegółowych podniosłem pod adresem Autora trzy główne zarzuty: A) — iż należało przebadać źródłowo życie i działalność Pastoriusa; B) — iż w pierwszym rzędzie należało poświęcić uwagę Pastoriusowi jako historykowi bo nim był nade wszystko; C) — iż w pracy nie wykorzystano literatury przedmiotu zarówno *sensu largo* jak i *sensu stricto*.

2. Odpowiedź Prof. Kubika nie skłania niestety do zmiany stanowiska wyrażonego zresztą w formie wyważonej. Spór zasadniczy to kwestia B. Już pierwszy raz K. Kubik w sporze ze swymi recenzentami zaśnania się twierdzeniem, iż jego koncepcja pracy była odmienna i wobec tego zarzuty recenzenta chybiają celu. Każdy autor ma prawo do takiej koncepcji pracy, jaką uważa naukowo za uzasadnioną. Nieprawdą przecie jest, by koncepcja pracy nie podlegała ocenie. Należy to do podstawowych obowiązków recenzenta. Autor obszernej książki o Pastoriusie przyznaje, iż liczne problemy życiorysu i działalności (wraz z archiwaliami Fromborka, Królewca) pozostawił nierozwiązanymi, że swe uwagi o Pastoriusie jako historyku traktował marginesowo, interesował bowiem go wyłącznie Pastorius jako pedagog. Monografia K. Kubika licząca 225 stron druku jest pierwszą i zapewne ostatnią książką o tym uczonym. Tylko 101 stron poświęconych zostało Pastoriusowi jako pedagogowi, część z nich była już publikowana odrębnie w formie artykułu. Jeżeli więc tak wygląda sytuacja rzeczywista czy należało ogłaszać o Pastoriusie książkę? — Dodajmy wreszcie, iż nie problemy ilościowe są najważniejsze, a rzecz w tym, iż strony (55—68) poświęcone Pastoriusowi jako historykowi nie wnoszą nic nowego na ten temat i zostały napisane bez rozważenia potrzeb nauki o historiografii, co wykazałem. Wiele jest spornych problemów metodologicznych w historii nauki jednakże epoka mozolnego streszczania dzieł staropolskich uczonych już raczej minęła.

3. I wreszcie trzy pytania Autora skierowane do niżej podpisanego. Trzecie

ma niestety charakter zupełnie retoryczny. Wystarczy przypomnieć, iż pomijając problem literatury przedmiotu (i spór główny o historyka Pastoriusa) postawiłem szczegółowych i konkretnych wątpliwości-sprostowań aż 22, co, jak na jedną recenzję, nie jest rzeczą częstą. Autor odpowiedział — w ten czy inny sposób — na kwestii 6. *Sapienti sat!* Odrzucam absolutnie zarzut, iż krytykowałem niewykryzysztanie przez Prof. Kubika publikacji wydrukowanych po ukazaniu się Jego pracy. Tak absurdalnych zarzutów nigdy nie stawiam. Cytowałem Prof. Barycza tylko na dowód faktu, iż synteza historii nauki zawiera w niektórych kwestiach konkretniejsze sądy (czy słuszne — to inny problem) niż monografia poświęcona Pastoriusowi. Nigdy nie twierdziłem, iż Prof. Kubik powinien być znać tę pracę. Inna jest jednak rzecz, jeżeli chodzi o prace doktorskie. Stwierdziłem, iż Autor nie wykorzystał dwóch bezpośrednio związanych z tematem (Pawlaka i Mokrzeckiego). Recenzent stoi na stanowisku, iż mamy już setki prac doktorskich, które nie zostały wydane, a od lat wydawany jest *Katalog prac doktorskich i habilitacyjnych*. Osobiście uważam, że prace te obowiązują, choć zgodzę się z poglądem, iż ich przeoczenie jest bardziej zrozumiałe niż publikacji powszechnie dostępnych.

Stanisław Salmonowicz

#### W SPRAWIE ANGIELSKIEJ WERSJI PRZEMYSŁU WIEJSKIEGO NA PODHALU J. S. REYCHMANÓW

Niedawno, staraniem Zakładu Współpracy z Zagranicą w Zakresie Piśmiennictwa Naukowego Centralnego Instytutu Informacji Naukowo-Technicznej i Ekonomicznej, ukazało się tłumaczenie angielskie książki J. i S. Reychmanów *Przemysł wiejski na Podhalu*, której drugie znacznie rozszerzone wydanie, ukazało się w 1965 r., jako tom XXVII „Monografii z Historii Nauki i Techniki” serii wydawanej przez Zakład Historii Nauki i Techniki PAN.

Jako autor uzupełnień, poczuwam się — wobec choroby prof. dra J. Reychmana — do napisania odnośnie angielskiego wydania tej pozycji kilku słów.

Już sam tytuł nie jest przetłumaczony adekwatnie. Zamiast *Rural Industry in the Polish Tatra Highlands* bardziej prawidłowy byłby tytuł *Rural Industry in Podhale (in the Polish Tatra Highlands)*. Podhale jest nazwą geograficzną — a takiej, jak miemam — nie powinno się zmieniać na inne określenie.

W tekście jest konsekwentnie używane „Podhalę” a nie *Tatra Highlands*. Nazwa Podhale pojawia się jako termin geograficzny określający ziemię położoną „pod halami” w XIX w. (Zejszner). Od tego czasu przyjęła się powszechnie. Ale tytuł ostatecznie nie jest najbardziej ważny. Najważniejszą rzeczą jest tu wielka ilość błędów, które wkradły się do tekstu.

Dla przykładu można podać: W tekście mamy Ciepłowiański brook zamiast Ciepłowiański — na s. 16, Żdziara zamiast Zdziar na s. 26; zmianę imienia Sebastian Górka na Stefan Górka na na s. 32; brak litery d w nazwisku Villard de Honnecourt na s. 36; Dzianych zamiast Dzianisz na s. 64 i wiele innych. Niektóre ilustracje są niewłaściwie podpisane, np. na s. 126 zamiast *drawing* powinno być *photo*. Zdjęcie na s. 130 (ryc. 98) jest obrócone „do góry nogami” itd. Błędy zawiera słowniczek *List of technical dialectal terms* na s. 135. Oto przykładowo kilka z nich: błązek objaśniony jest jako *metal rod in the lisica*. Nic podobnego. Jest to *wooden beam in the lisica*. Bryja — to nie jest *bad beverage, thin bear* lecz *mash* itp.

Szkoda, że nie przysłano autorom korekty do usunięcia błędów przed drukiem pozycji.

Henryk Jost